

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 15 (332)

Mierzeszyn, 28 kwietnia 2019 r.

ISSN 2082-0089

Rok 10

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO 2019 ROKU



Panie, nasz Boże, nikt nigdy nie oglądał Ciebie; uczynił to dopiero Syn Twój, Jezus Chrystus. On jest obrazem Twoim, odbłaskiem Twojej chwały i odbiciem Twojej istoty.

Prosimy Cię, pobłogosław + ten odnowiony wizerunek Miłosierdzia Bożego, który poświęcamy dziś, 27 kwietnia 2019 roku w Wigilię Święta Miłosierdzia Bożego oraz w piętą rocznicę kanonizacji Świętego Papieża Jana Pawła II Apostoła Miłosierdzia i w dniu 80. rocznicy urodzin Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza. Spraw, abyśmy stale wpatrując się w Chrystusa Miłosiernego, naśladowali przykład Jego życia i starali się coraz bardziej do Niego upodobnić, aż ujrzemy Go kiedyś twarzą w twarz, tam, gdzie z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.





OBRAZ MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Obraz Jezusa Miłosiernego należy do najbardziej znanych w historii Kościoła i we współczesnym świecie wizerunków Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Jest to obraz niezwykle nie tylko z tego względu, że jest najbardziej upowszechniony, ale przede wszystkim dlatego, że jego współautorem jest sam Pan Jezus, który właśnie w takiej postaci ukazał się Siostrze Faustynie w celi plockiego klasztoru Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia 22 lutego 1931 roku i według tej wizji polecił namalować swój obraz. Wieczorem, kiedy byłam w celi – relacjonuje to wydarzenie w „*Dzienniczku*” – ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedna ręka wzniesiona do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi białe. (...) Po chwili powiedział mi Jezus: „*Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie*” (Dz. 47).

Obraz powstał więc z woli samego Jezusa. Jest znakiem i zarazem wizualną syntezą całego orędzia o Bożym miłosierdziu, które przekazał przez św. Siostrę Faustynę, gdyż z jednej strony przypomina objawioną na kartach Pisma Świętego tajemnicę miłosiernej miłości Boga do człowieka, wzywa do kształtowania chrześcijańskiej postawy ufności wobec Niego i miłosierdzia względem bliźnich, a także spełnia rolę naczynia do czerpania łask, które zostało obdarzone przez Jezusa wieloma obietnicami. Z ufną modlitwą przed tym obrazem połączoną z uczynkami miłosierdzia względem bliźnich związała Jezus obietnicę ogólną wszelkich łask i doczesnych dobrodziejstw (jeśli one są zgodne z wolą Bożą), a także obietnicę szczegółową: łaski zbawienia, dużych postępów na drodze chrześcijańskiej doskonałości i łaskę szczęśliwej śmierci.

Pierwszy obraz Miłosierdzia Bożego powstał w pracowni wileńskiego artysty Eugeniusza Kazimirowskiego pod okiem Siostry Faustyny w 1934 roku. Od tego czasu powstało wiele różnych wersji wizerunku Chrystusa Miłosiernego malowanych według wizji Siostry Faustyny, które są w kościołach, kaplicach całego świata. Szczególne miejsce w tej ikonografii i kulcie Miłosierdzia Bożego zajmuje łaskami słynący obraz z kaplicy klasztornej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach. Na nim bowiem spełniły się słowa Jezusa: Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie (Dz. 47), choć nie był to ani pierwszy obraz malowany pod okiem Siostry Faustyny, ani pierwszy obraz w kaplicach jej Zgromadzenia. Ten wizerunek Chrystusa cieszy się niezwykłą czcią wiernych, słynie wieloma łaskami, a jego kopie i reprodukcje można spotkać wszędzie, na wszystkich kontynentach świata.

Rysunek tego obrazu zasadniczo został ukazany przez Pana Jezusa w wizji, jaką miała Siostra Faustyna w Plocku 22 lutego 1931 roku (Dz. 47). Jezus jest w białej szacie. Prawą rękę ma wzniesioną do błogosławieństwa, lewą dotyka szaty na piersiach, skąd wychodzą dwa wielkie promienie: czerwony i białe. W podpisie obrazu są słowa: Jezu, ufam Tobie.

Zmartwychwstały Chrystus ma na sobie białą szatę.

Prawą rękę wznosi do błogosławieństwa. W opisie wizji tego obrazu nie ma mowy o tym, do jakiej wysokości ma być uniesiona ręka w geście błogosławieństwa. Na obrazie, który malował Eugeniusz Kazimirowski i do którego pozował ks. Sopoćko, Jezus prawą rękę ma wzniesioną tylko do wysokości ramienia, bo taki ryt błogosławieństwa wówczas był przyjęty. W świetle „*Dzienniczka*” żadnego znaczenia nie ma to, czy ręka jest wzniesiona do wysokości ramienia, czy wyżej. Ważne jest tylko to, aby prawa ręka była wzniesiona do błogosławieństwa (Dz. 47).

Niektóre elementy rysunku tego obrazu Pan Jezus dodatkowo wyjaśnił w kilku objawieniach w Wilnie w 1934 roku, gdy w pracowni Eugeniusza Kazimirowskiego pod okiem Siostry Faustyny powstawał pierwszy wizerunek malowany według wizji plockiej. Na pytanie o znaczenie promieni Jezus powiedział: Te dwa promienie oznaczają krew i wodę. Białe promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz... – Te dwa promienie wyszły z wnętrza miłosierdzia Mojego wówczas, kiedy konające serce Moje zostało włócznią otwarte na krzyżu (Dz. 299). Niewłaściwe więc wydaje się malowanie tych promieni jako światła, które rozchodzi się we wszystkie strony, także go góry. Te promienie wychodzą z uchylenia szaty na piersiach w okolicy serca, jednak na obrazie serce Jezusa ma być niewidoczne.

Kolejny szczegół rysunku dotyczy spojrzenia Jezusa. Spojrzenie Moje z tego obrazu jest takie jako spojrzenie z krzyża (Dz. 326) – takie słowa Pana Jezusa zanotowała w „*Dzienniczku*” Siostra Faustyna. Niektórzy – wśród nich ks. M. Sopoćko – interpretowali te słowa dosłownie: jak z krzyża, czyli z góry na dół. Inni twierdzą, że te słowa trzeba interpretować w sposób duchowy, a nie dosłowny. Słowa: Spojrzenie Moje z tego obrazu jest takie jako spojrzenie z krzyża oznaczają spojrzenie miłosierne, zatroskane o człowieka, poszukujące go, które najlepiej objawiło się właśnie na krzyżu Chrystusa.

Do istotnych elementów tego obrazu, integralnie z nim związanych, należą słowa: Jezu, ufam Tobie, które mają być umieszczone w podpisie. Wileński spowiednik Siostry Faustyny, który starał się o namalowanie pierwszego obrazu, pytał Siostrę Faustynę, czy w podpisie mogą być inne słowa, np. „*Chrystus, Król Miłosierdzia*” (Dz. 88). Jezus mi przypomniał – zapisała na kartach „*Dzienniczka*” – jako mi mówił pierwszy raz, to jest, że te trzy słowa muszą być uwidocznione. Słowa te są takie: Jezu, ufam Tobie. Zrozumiałam, że Jezus pragnie, ażeby była umieszczona cała formułka (Dz. 327).

To, co jest istotne dla orędzia Miłosierdzia, które Jezus przekazał przez Siostrę Faustynę, w tym także dla rysunku obrazu Miłosierdzia Bożego, zostało zapisane w jej „*Dzienniczku*”. W tym utwierdzają nas słowa Jezusa powiedziane do Siostry Faustyny pod koniec jej życia: Bądź spokojna, córko Moja, to dzieło miłosierdzia Moim jest, nic nie ma w nim twego; podoba Mi się, że wiernie spełniasz to, com ci polecił, ani jednego słowa nie dodałaś, ani ujęłaś (Dz. 1667).

Mając tak dokładne instrukcje, wiadomo, jak malować obraz Jezusa Miłosiernego, a mimo to pojawiło się wiele nieprawidłowych wizerunków. Najczęściej pomijane są słowa umieszczone w podpisie obrazu: Jezu, ufam Tobie. Czasem można spotkać domalowane Serce



lub koronę na głowie dla podkreślenia, że promienie wyszły z Serca, a Jezus przedstawiony na obrazie jest Królem Miłosierdzia. Spotkać też można reprodukcje samego oblicza Jezusa, pod którym umieszczono podpis: Jezu, ufam Tobie. Obok malowanych obrazów Jezusa Miłosiernego można również spotkać rzeźby, płaskorzeźby czy też wizerunki wykonywane różnymi nowoczesnymi technikami. Do kultu winny być jednak oddawane obrazy, ponieważ Pan Jezus wskazał na taki rodzaj swego wizerunku, gdy mówił: Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie (Dz. 47).

Znaczenie teologiczne obrazu

Teologiczne znaczenie tego obrazu ks. M. Sopoćko wiąże z życzeniem Pana Jezusa, aby obraz był poświęcony i publicznie uczczony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. W tę niedzielę – od czasu Soboru Trydenckiego – czytany jest fragment Ewangelii według św. Jana, mówiący o ukazaniu się Pana Jezusa Apostołom w Wieczerniku i ustanowieniu sakramentu pokuty. Obraz ukazuje więc zmartwychwstałego Chrystusa, przynoszącego pokój, odpuszczenie grzechów i wszelkie łaski za cenę swej męki i śmierci krzyżowej, której ślady nosi na swoim ciele i jako znak tożsamości pokazuje je uczniom. Strumienie krwi i wody płynące z przebitego Serca (niewidocznego na obrazie) oraz rany na dłoniach i stopach przywołują wydarzenia z Wielkiego Piątku. Charakterystyczne dla tego obrazu są owe dwa promienie: czerwony i błady. Pan Jezus zapytany o ich znaczenie wyjaśnił: Te dwa promienie oznaczają krew i wodę. Błady promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz (Dz. 299). Te dwa promienie symbolizują więc sakramenty święte, Kościół święty zrodzony z przebitego boku Chrystusa i dary Ducha Świętego, którego biblijnym symbolem jest woda. Szczęśliwy, kto w ich cieniu żyć będzie – mówił Pan Jezus – bo nie osiągnie go sprawiedliwa ręka Boga (Dz. 299).

Obraz według krakowskiego kierownika duchowego Siostry Faustyny ma szerszą interpretację, gdyż nie odnosi się tylko do wydarzeń paschalnych w życiu Chrystusa, ale jest w ogóle znakiem miłosiernej miłości Boga do człowieka. Ta miłość Boga najpełniej została objawiona w stylu życia, cudach i nauczaniu Jezusa, a szczególnie w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Obraz – jak zauważa ks. prof. I. Różycki – ukazuje miłosierdzie całej Trójcy Świętej, dlatego nazywany jest obrazem Miłosierdzia Bożego lub obrazem Jezusa Miłosiernego, gdyż On najpełniej tę tajemnicę objawił człowiekowi.

Obraz stanowi wizualną syntezę nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, bo nie tylko ukazuje tajemnicę miłosierdzia Bożego, która najpełniej została objawiona w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, ale także odpowiedź człowieka, jaką winien on dać Panu Bogu poznając tę tajemnicę naszej wiary. W podpisie obrazu są umieszczone słowa: Jezu, ufam Tobie. One mówią o pierwszej, podstawowej odpowiedzi człowieka na uprzedzającą miłosierną miłość Boga. Jest nią ufność.

Ufność w pismach św. Siostry Faustyny oznacza całożyciową postawę człowieka wobec Boga, którą warunkuje: wiara, nadzieja, miłość, a z cnót moralnych: pokora i skrusza. Chodzi więc tutaj o postawę dziecka wobec kochającego ojca, które w sposób bezwarunkowy

mu się powierza. Postawa ufności wobec Boga – o której mowa w nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego – nie jest jakimś pobożnym uczuciem czy intelektualną akceptacją prawd wiary, ale bardzo konkretną postawą, która na zewnątrz wypowiada się w pełnieniu woli Bożej zawartej w przykazaniach, obowiązkach stanu czy rozpoznanych natchnieniach Ducha Świętego. Człowiek ufający wie, że wola Boża jest dla niego samym miłosierdziem, dlatego z miłością stara się ją przyjmować i pełnić w swoim życiu.

Obraz przypomina także o podstawowym obowiązku chrześcijańskim, jakim jest czynna miłość bliźniego. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny (Łk 6, 36) – mówił Jezus do swoich uczniów. Tak więc obraz przedstawiający miłosierdzie Boga przypomina zarazem ewangeliczne wezwanie, aby się stawać „na obraz Boga” przez spełnianie aktów miłosierdzia wobec bliźnich. Pan Jezus powiedział do Siostry Faustyny, a przez nią do wszystkich czcicieli Miłosierdzia Bożego, że obraz ma przypominać żądania Jego miłosierdzia, bo nawet wiara najsilniejsza, nic nie pomoże bez uczynków (Dz. 742). Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia – mówił – które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić. Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku Mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu Mojemu (Dz. 742). Pan Jezus pragnie, aby Jego czciciele wykonali w ciągu dnia chociaż jeden akt miłosierdzia wobec bliźnich z miłości ku Niemu.

Obietnice

Cześć obrazu Jezusa Miłosiernego polega więc na ufnej modlitwie połączonej z aktami miłosierdzia. Do tak rozumianego kultu obrazu Pan Jezus przywiązał wielkie obietnice. Już przy pierwszym objawieniu obrazu zapewnił, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie (Dz. 48), a więc dał obietnicę wiecznego zbawienia. Obiecał także duże postępy na drodze chrześcijańskiej doskonałości, łaskę szczęśliwej śmierci oraz wszelkie inne łaski i doczesne dobrodziejstwa, o które z ufnością miłosierni ludzie prosić Go będą. Podaję ludziom naczynie – powiedział do Siostry Faustyny – z którym mają przychodzić po łaski do źródła miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: Jezu, ufam Tobie (Dz. 327). Przez obraz ten udzielać będę wiele łask dla dusz, a przeto niech ma przystęp wszelka dusza do niego (Dz. 570).

Jeszcze za życia Siostra Faustyna otrzymała zapewnienie od Pana Jezusa, że obraz ten pociągnie wiele dusz do Boga i przez niego miłosierdzie Boże działa w duszach (por. Dz. 1379). W kwietniu 1938 roku zapisała w „Dzienniczku”: Dziś ujrzałam chwałę Bożą, która płynie z obrazu tego. Wiele dusz doznaje łask, choć o nich głośno nie mówią. Choć różne są koleje jego, Bóg otrzymuje chwałę przezeń, i wysiłki szatana, i złych ludzi rozbijają się i obracają w nicłość. Mimo złości szatana, miłosierdzie Boże zatriumfuje nad całym światem i czczone będzie przez wszystkie dusze (Dz. 1789).

s. M. ELŻBIETA SIEPAK ZMBM





Kościół św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie, 27 kwietnia 2019 roku. Pan Krzysztof Łangowski, mistrz rzeźbiarstwa z Czerska, umieszcza obraz Miłosierdzia Bożego w nowej ramie, którą wykonał, wzorując się na zabytkowym ołtarzu św. Bartłomieja Apostoła.

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzezińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**